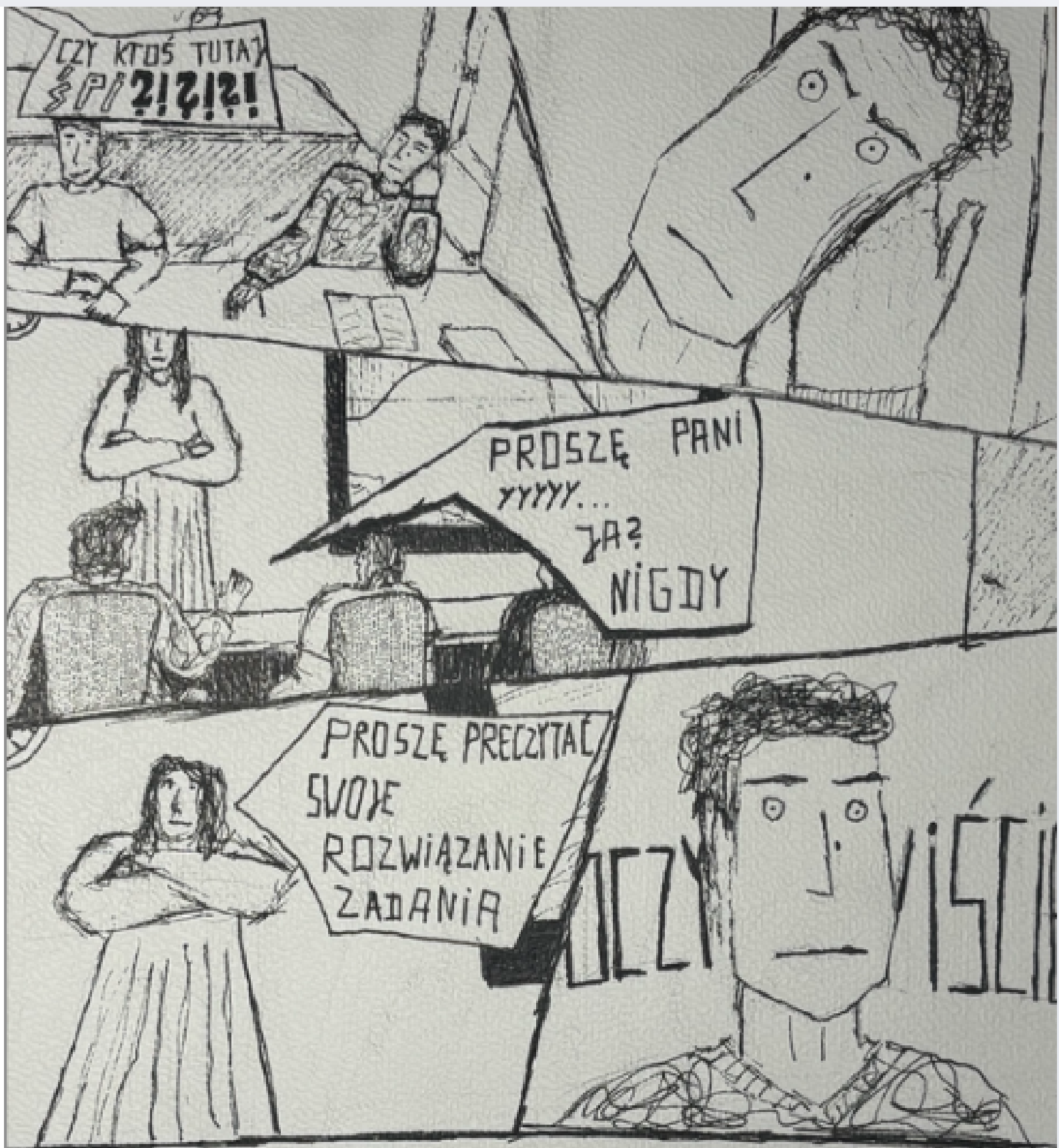


SCHIZOL

LUTY 2025





Łódź 5/69

$$x+y=42$$

$$y=0$$

Zaloni

Polecajki

Dla fanów seriali - „Bodyguard”

Jeśli lubisz trzymające w napięciu seriale, koniecznie obejrzyj „**Bodyguarda**”. To historia Davida Budda, ochroniarza, który musi chronić minister spraw wewnętrznych, ale szybko okazuje się, że nic nie jest takie, jakie się wydaje.

Serial pełen jest zwrotów akcji, a każdy odcinek sprawia, że chcesz oglądać dalej. Idealny dla fanów akcji i dramatów politycznych. Serial dostępny jest na Netflixie.

Notatki zawsze pod ręką



Jeśli szukasz czegoś, co pomoże Ci ogarnąć notatki w szkole, to serio polecam **Kilonotes**. To darmowa aplikacja, która sprawdzi się na każdej lekcji, a do tego jest superłatwa w obsłudze.

Co jest w niej takiego fajnego?

Prosta w użyciu - ogarniesz wszystko w kilka minut, nawet jeśli nigdy wcześniej nie robiłeś notatek w takich aplikacjach.

Zeszyty w telefonie/tablecie - możesz tworzyć tematyczne zeszyty i mieć wszystko w jednym miejscu.

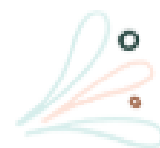
Rysowanie i pisanie - używasz piór, markerów, a nawet możesz wstawiać obrazki. Idealne na matematykę, biologię czy cokolwiek innego.

Działa offline, więc nie musisz być podłączony/a do sieci cały czas, żeby z niej korzystać.

Świetna z rysikiem - jeśli masz tablet, to poczujesz się, jakbyś pisał w prawdziwym zeszycie.

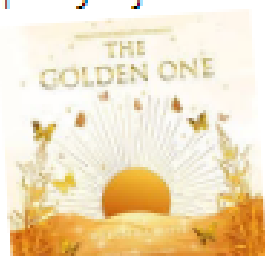


Dla moli książkowych



Książka „**The Golden One**” autorstwa Weroniki Ploty to świeża i emocjonująca opowieść. Historia skupia się na Aurelii Roosevelt, młodej dziewczynie spędzającej ostatnie wakacje przed studiami u swoich dziadków w malowniczym Monterey. W trakcie pobytu poznaje Isaaca Warrena, z którym zawiera niezwykle pakt - mają wspólnie zrealizować trzy cele.

Książka porusza wątki miłosne, dojrzewania, przełamywania własnych ograniczeń i podejmowania ryzyka. Warto wspomnieć, że zawiera treści przeznaczone dla czytelników powyżej 16. roku życia. Książka jest ostatnią częścią serii „**Hellish**” i przedstawia inne oblicze autorki.



Czy wiesz, że...?

- dzieci w wieku szkolnym kłamią mniej więcej co 5 minut podczas rozmowy z rodzicami? Głównie po to, aby uniknąć kar. Z kolei ludzie z wyższą inteligencją są lepsi w kłamaniu, gdyż potrafią dobrze rozczytywać sytuacje społeczne.
- bieganie nie sprawi, że wyleczysz depresję? Wyśitek fizyczny faktycznie wpływa pozytywnie na samopoczucie dzięki uwalnianym endorfinom, jednak w przypadku podejrzeń choroby konieczny jest kontakt ze specjalistą.
- istnieją kościoły dwunawowe? To dość rzadki widok, którego można doświadczyć przykładowo w Bazylice Narodzenia NMP w Wiślicy. Kolumny biegną wtedy przez sam środek kościoła!
- większość map nie ukazuje realnych odległości ani wielkości, przez co wszyscy mamy błędną wizję świata? Państwa nie są odpowiednio zeskalowane, a ponadto w zależności od kontynentu lub nawet kraju zakrzywienie obrazu zostaje przedstawione na różne sposoby (warto sprawdzić japońską wizję).





Słyszeliście kiedyś o Capoeirze? Jeśli nie - czytając ten artykuł, zapoznacie się z tą dyscypliną sportu, a jeśli tak – poznacie bliżej sylwetkę Marcina Busza z klasy 5TC, który uczy się w jedynej w naszej szkole klasie OZE i jednocześnie trenuje ten rodzaj sztuki walki. Zaprasza wszystkich na treningi (wtorki i czwartki o godzinie 19:00 w SP nr 1 w Gostyniu).

- A więc na początek, czym jest Capoeira?

- Jest to sztuka walki wywodząca się z Brazylii. Została stworzona przez niewolników, by zapomnieć o codziennej niedoli. Był to także sposób na zabawę, ale też maskowanie elementów walki w ruchach przypominających taniec, gdyż więźniowie nie mogli posiadać broni, ani uczyć się obrony. Sport ten jest zatem połączeniem sztuki walki, tańca, śpiewu, akrobatyki i gry na instrumentach.

Marcin przyznaje, że poznał tę aktywność fizyczną na pikniku osiedlowym na ulicy Górnej. Tam grupa miała pokaz, który tak bardzo Mu się spodobał, że mama zaprowadziła Go na pierwszy trening.

- Z jakim najwyższym sznurem walczyłeś?

- Capoeiry nie można nazwać stricte walką. Na treningach mówimy raczej, że ze sobą gramy. Rozgrywka natomiast różni się od ustawionych sparingów. Zmiany między parami są często dynamiczne i szybkie. Możemy wybrać, do kogo wejdziemy, ale nie mamy wpływu na to, kto nas wykupi. Jeśli chodzi o grę z najwyższym sznurem, to był nim m.in. nasz Mestre (Mistrz), lecz nierzadko wysokie stopnie grają z dziećmi, więc uważam, że wysokość sznura w tym przypadku nie ma znaczenia. Jestem zdania, iż z każdej gry jesteśmy w stanie wynieść jakąś naukę, ale przede wszystkim dobrze się bawić.

- Czego nauczyłeś się na treningach? Co one Ci dają?

- Treningi pozwalają mi przede wszystkim utrzymać ciało w dobrym stanie, ćwicząc moją siłę, szybkość zręczność oraz gibkość. Jednak to nie wszystko, ponieważ nauczyłem się gry na instrumentach, tekstów piosenek oraz liźnąłem trochę języka portugalskiego, a także kultury i historii Brazylii. Capoeira oferuje również wiele warsztatów w Polsce i nie tylko, które są prowadzone przez przeróżnych gości z różnych krajów. Jednak wydaje mi się, że ćwicząc już tyle lat, najważniejszym aspektem jest poznanie ogromnej ilości osób z dużej ilości miejsc, a wszystkie znajdują sobie miejsce w moim sercu. Mogę odetchnąć trochę od codzienności i poćwiczyć, porozmawiać czy pośmiać się z moją drugą Capoeirową rodziną.

Marcin zamierza jak najdłużej ćwiczyć, bo Capoeira stała się bardzo istotnym aspektem jego życia. Nie wyobraża sobie skończenia kariery. Bardzo chce, aby ten sport sprawiał Mu cały czas taką radość, jak dotychczas.

Bardzo dziękujemy za chęć opowiedzenia o sobie i poświęcony czas. Życzymy Marcinowi wielu sukcesów!

Jeśli Wy również macie sportowe pasje, którymi chcecie się podzielić, napiszcie do nas na naszym Instagramie ([schizol_zsz](#)), a z pewnością znajdziecie się w artykule.

AKTUALNOŚCI



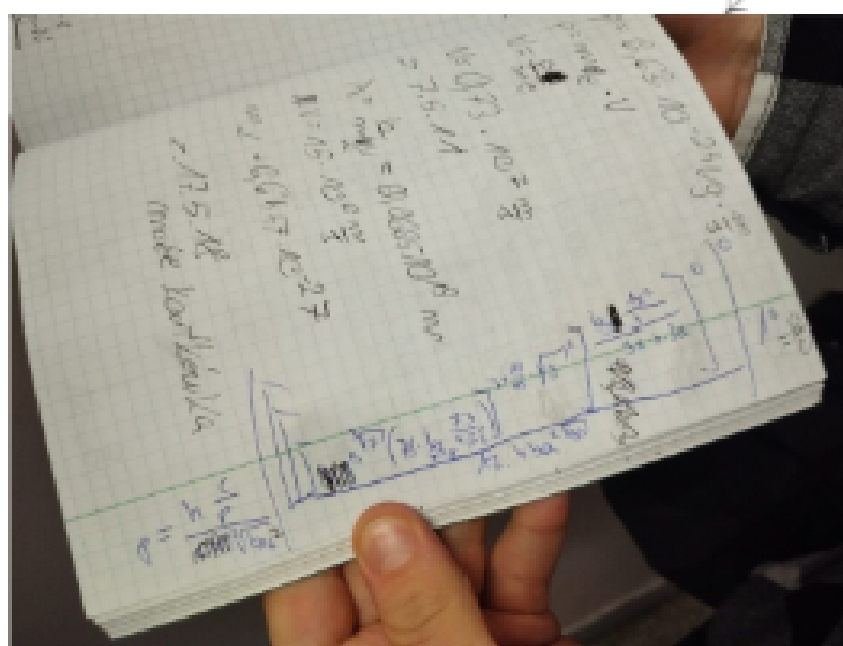
Ze smutkiem witamy Was w nowym semestrze! Ferie minęły wyjątkowo szybko, a teraz czeka nas wszystkich (poza maturzystami, którzy muszą w końcu spiąć tyłki do roboty) niesamowicie długi drugi semestr.

Podczas gdy większość z nas smacznie spała, rozkoszując się wolnym, pozostali pracowali w drużynie **WOŚP-u**, zbierając na szczytny cel. Akcja skończyła się 27.01, a sprzątanie domu przez **Macieja Musiała** kosztowało **136 tys zł**.

Przed feriami dostaliśmy również informacje o większej ilości przejazdów autobusowych z wiosek do Gostynia, co może ułatwić życia niejednemu uczniowi!



ultimate wzór, najważniejszy w ZSZ,
nauczenie się go gwarantuje pomyślność
na matmie i fizyce



100 dni do matury czyli wspominki ze studniówki

Piątek 17 stycznia - ten dzień tegoroczni maturzyści zapamiętają na długo (głównie dzięki zdjęciom i filmowi, na które aktualnie czekają). Po napisaniu egzaminów zawodowych (niektórzy z nich pisali je również tego dnia) zaczęli odliczanie do matury, o której słyszą od samego początku edukacji w szkole średniej, natomiast ze szczególnym nasileniem w tym roku szkolnym.

Studniówka to wielka zabawa, na którą przyszli absolwenci przygotowywali się od kilku miesięcy, nie tylko dzięki poszukiwaniom wymarzonej kreacji, ale także przygotowaniom tradycyjnego poloneza i walca. We wtorek odbyła się próba w Oazie, by tancerze mogli zapoznać się z salą, a przy okazji dali zarobić pobliskiej stacji benzynowej, by ogrzać się ciepłym napojem.

A teraz czas na podsumowanie długo wyczekiwanego wieczoru: Standardowo uczniowie i dyrektor mieli czas na wygłoszenie przemówień, po których przyszedł czas na tradycyjne tańce, a następnie wzniesiono toast.

Kolejnym elementem wieczoru był treściwy, dzięki dyspensie od księży obiadek, by mieć siły na tańce do rana. Oczywiście nie obyło się bez belgijki (polijki), "100 dni do matury", "Californii" i "Hey Baby" - bez tego nie ma studniówki. Okazuje się, że młodzi jednak umieją się bawić i wśród uczniów mamy wielu wspaniałych tancerzy.

Nie ma dobrej imprezy bez śmiesznych akcji, dlatego łapcie jedne z bardziej kultowych w formie rad:

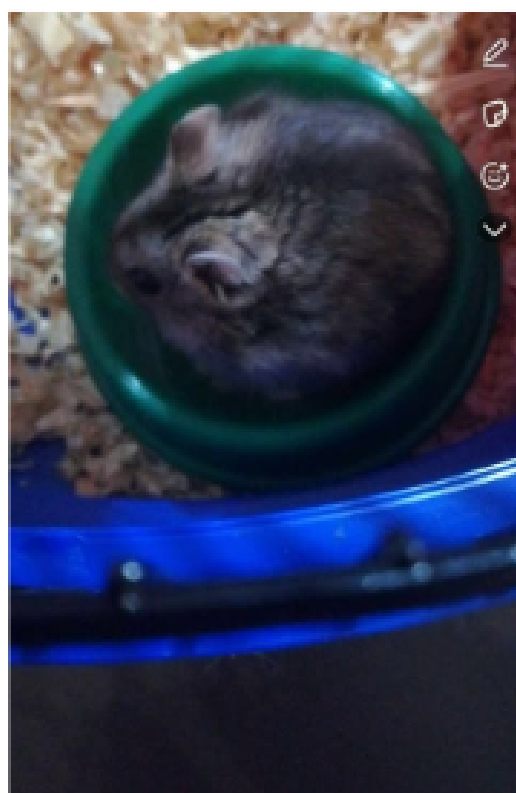
1. TIP dla młodszych dziewczyn - przyklejcie podwiązkę taśmą dwustronną (aby po próbie generalnej nie robić tego na szybko)
2. Zabierzcie nić i igłę - nigdy nie wiadomo, czy nie pękną komuś spodnie
3. Nie mieszajcie Bociana z whisky - może się to skończyć dłuższą wizytą w toalecie
4. Udając się na podryw do kuchni, zrób sobie selfie, abyś nie był zaskoczony, gdy ktoś Ci powie, że odwiedziłeś to miejsce
5. Chłopacy też mogą tańczyć w szpilekach - kto odważnemu zabroni?
6. Jeśli w pobliżu jest kelner z rosołem - odsuń się, szkoda pobrudzić nową marynarkę
7. Jakkolwiek dobra muzyka nie leciałaby z głośników - ostatecznie i tak zawsze zwyciężają biesiady i szanty przy stole
8. Kultura nakazuje o spytanie o zgodę chłopaka na zatańczenie z jego dziewczyną

9. Podczas nagłego przypływu przyjaźni, postaraj się nie wystawić kręgosłupa koledze niespodziewaną lewą
10. Przyjmijcie na spokojnie, gdyby doszło do zmiany menu podczas imprezy (słynna pomidorowa zamiast barszczu)
11. Jeśli zdecydujesz się zasnąć na kanapie, nie przykrywaj się kurtką, bo następna zmęczona osoba może Cię połamać
12. Powroty z imprezy bywają różne, jednak mimo wszystko postaraj się zostawić na sobie więcej odzienia niż tylko same gacie (zwłaszcza przy ujemnych temperaturach)
13. Odjeżdżając do domu, sprawdźcie, czy macie swoją marynarkę, a nie kolegi, by wychowawca nie musiał kolejnego dnia pisać na ten temat na klasowej grupie

Mimo zbędnych komentarzy, że maturzyści nie umieją się bawić i ubrać, zabawa studniówkowa była wyśmienita. Udało się nawet przedłużyć imprezę.

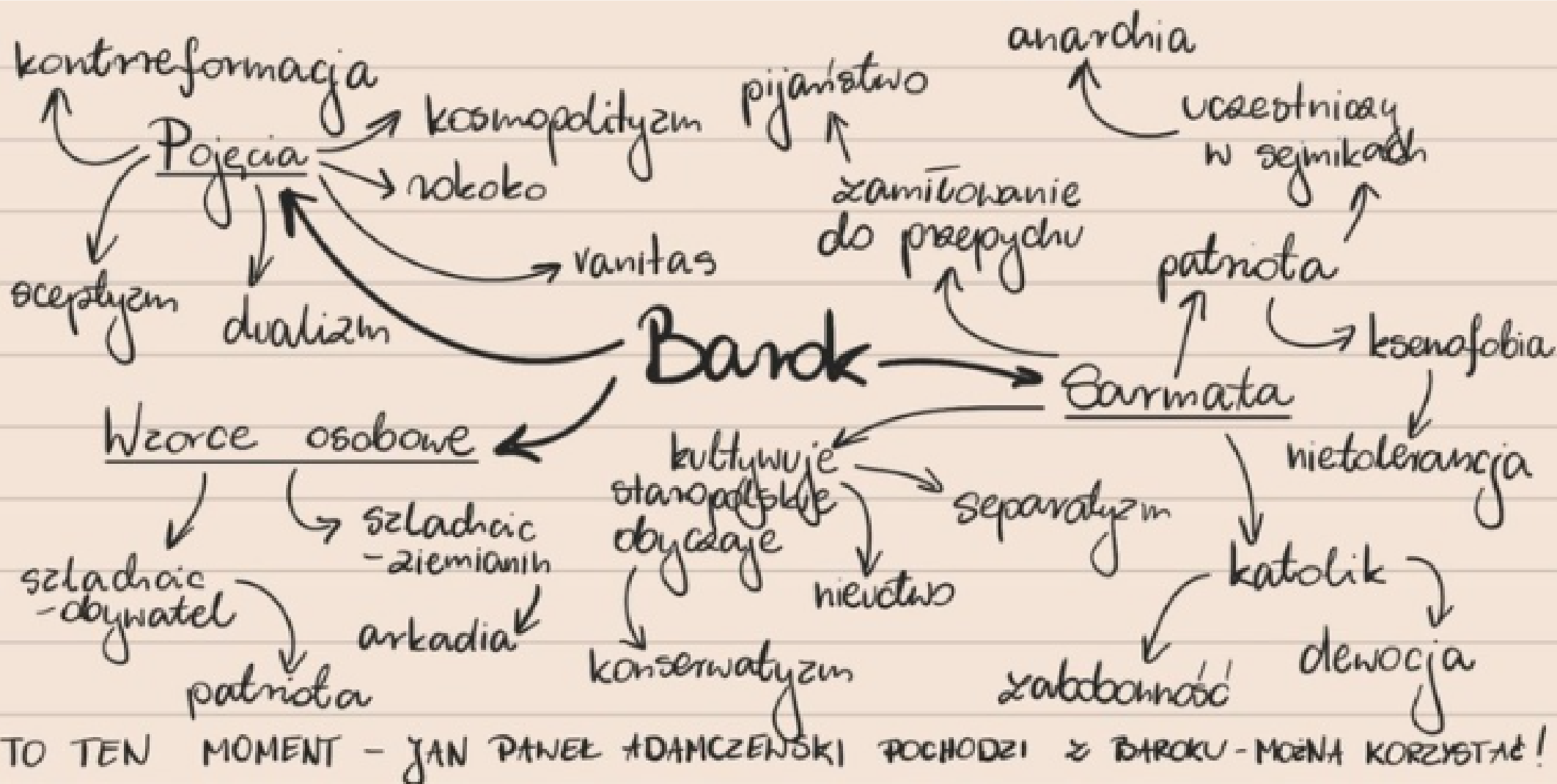
ZWIERZAKI

szyszka



Trójnóg [*]





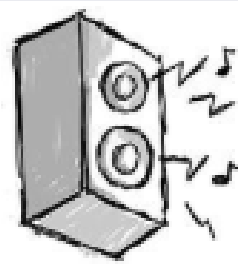
SKĄPIEC - MOLIER

MAKBET - WILLIAM SZEKSPIR

przyda się



Anomalie!



Piękna panorama na ławkę - tak blisko, a tak daleko... Usiąść na świeżym powietrzu i podładować sobie telefon to prawdziwy luksus, od którego oddziela Cię jedynie taśma, powieszona z przyczyn najprawdopodobniej zniszczeniom obronnym.

Gdybyśmy tylko nie mieli nawyku regularnego niszczenia toalet, to może zdobylibyśmy stosowny kredyt zaufania? Obecnie raczej można o tym pomarzyć... Pomijając, zbliża się lekcja z wychowawcą, a w związku z tym zaczynają się wykłady o złych ocenach, nieobecnościach i ogólnym funkcjonowaniu, które raczej na tym etapie roku nie oscyluje w górnych granicach. To już będzie z 20 minut powtarzania tego samego (ile można?), rozpoczniemy już lekcję. I tak ten wykład nic nie zmieni.

Rozumiemy, chcecie dobrze, ale Wam to nie wychodzi. To tylko taka nieśmiała sugestia, ale jeśli cała klasa ma jedynki, to może nie w nich jest problem? Nie ważne, wychodzę na przerwę usiąść na świetlicy i porozmawiać, ale nie, włącza się głośna muzyka, nic nie słyszę, włącznie z własnymi myślami. Lubię muzykę, ale PROSZĘ trochę ciszej.



Wiedza o subkulturach !

Czas na metali!

Cała subkultura zaczęła istnieć tradycyjnie w Wielkiej Brytanii i USA w połowie lat 70.

Po przeczytaniu multum wywiadów doszłam do wniosku, że metale nie mają konkretnie ukierunkowanej ideologii. W jednej z rozmów Jarek Szubrycht (autor książki „Skóra i ćwieki na wieki. Moja historia metalu”) mówi, że metale mają wiele twarzy. Potrafią wygłaszać skrajne poglądy, wyznawać różne religie, mieć w stosunku do siebie kompletnie inne opinie, ale ostatecznie wszystko sprowadza się do jednego - buntu. Chęć przynależności oraz odrębności od reszty świata to coś, co władało większością subkultur, w tym metalami. Koledzy z koncertów ubierali się tak samo, ale dla rodziny, czy też otoczenia szkolnego wydawali się dziwni i niestandardowi. „Być może inni byliśmy jeszcze przed metalem, ale to metal pozwalał nam nosić tę inność z dumą, zamiast z nią uciekać. Metalowy „mundur” był jak upierzenie, które ma odstraszać agresora, sugerując: „ten osobnik jest niebezpieczny” (przytoczyłam tu kolejną wypowiedź z wywiadu „Świat dogonił metal. Dziś metalowcy mogą powiedzieć „a nie mówiliśmy?””).

Muzyka potrafi być krzykliwa i spokojna, głośna i cicha, ciężka, a teksty dotyczą różnych tematów. Każdy znajdzie coś dla siebie.

Stereotypowy metal to długie włosy, skórzana kurtka, czarne koszulki i spodnie, kolczatki na nadgarstkach, ćwieki, naszywki różnych zespołów, ciemny makijaż oraz glany lub tenisówki. Wiele ten wygląd może odstraszać, ale z własnego doświadczenia mogę powiedzieć, że są to bardzo mili i pomocni ludzie.

Polskie zespoły metalowe to np.: TSA, Masachist, Aborcja, Hunter, Arkona, Plaga, Leśne licho, Armia, CETI, Twoyastara Of Death.

Gdy wejdziemy na scenę międzynarodową, możemy poznać zespoły takie jak: Headless Beast, Gallows Pole, In Vain, Black Sabbath i wiele innych.

(Wywiad, do którego się odwoływałam, pochodzi ze strony krytykapolityczna.pl).

Część czwarta: Gnom w szkole

Pochwyciłem go na schodach. Jeszcze chwila i wybiegłby na korytarz pełen uczniów! Wtedy to dopiero byłaby akcja. Znowu zaciągnąłem go do piwnicy, a Koko patrzyła na mnie z lekką dezorientacją.

- Może byś pomogła, a nie tak stoisz! - zawołałem, patrząc uważnie na gnom, żeby znowu nie próbował spierdzielić.

- Zwariowałaś?! Mam ci pomagać z tym... czymś. Co to za szkarada? - odpowiedziała ze wstrętem.

Gnom zamachnął się, jakby chciał się wyrwać i na nią rzucić.

- Nie ruszaj się i tak cię nie puszczę - burknąłem. - A to jest chyba gnom. Liczyłem, że ty mi powiesz coś więcej na ten temat.

- Skąd miałabym coś wiedzieć na temat gnom w szkole? - zapytała, nadal nie mając zamiaru zbliżyć się do stworzenia.

- Nie wiem. Może macie coś w podręcznikach albo jakiś nauczyciel coś opowiadał? Spojrzała na mnie jeszcze bardziej zdeorientowana.

Czyli jednak podręczniki wciąż są tak samo bezużyteczne... Czego ja się spodziewałem?

- To co teraz zrobimy?

- Raczej co ty zrobisz - poprawiła mnie. - Ja mam matematykę, a przydałoby się nadrobić frekwencję.

Koko wzięła plecak i odwróciła się w stronę schodów.

• Aha! - wykrzyknąłem urażony za Koko.

Nawet się nie odwróciła... Trudno. Musiałem sobie poradzić bez jej wsparcia.

Ponownie skoncentrowałem się na przybyszu.

- Wygląda na to, że znowu zostaliśmy sami. Masz zamiar wreszcie odpowiedzieć, co ty tu robisz. Bo przestanę być miły! - zagroziłem.

- Co cię to interesuje? - Gnom parsknął śmiechem.

- Na przykład, jesteś gnomem w szkole.

- E tam, jedna anomalia więcej nie robi różnicy. A w tej szkole jest ich sporo. - Znowu się roześmiał.

- Nie zaprzeczę, ale... - westchnąłem.

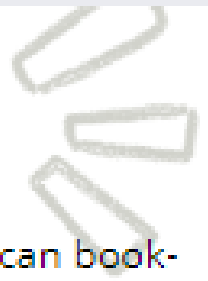
Tracąc resztki nadziei, puściłem go.

- Nie można było tak od razu? - poprawił bluzkę. - W sumie to cię nawet polubiłem, a skoro tak bardzo chcesz wiedzieć, to ci powiem - oświadczył, wywracając kieszenie na drugą stronę. Po podłodze potoczyły się najróżniejsze przedmioty. - Mam takie hobby: kradzież pisaków, gąbek do tablicy, kartek i innych tego typu drobiazgów...

- I tyle zachodu, aby dowiedzieć się, że kradniesz pisaki?! - wybuchłem.

Gnom kleptomanię wzruszył ramionami, po czym schylił się po swoje zdobycze.

WYWIAD Z KELLY QUINDLEN



In this interview, we truly have someone special to introduce. American book-writer Miss Kelly Quindlen! She currently published 3 books, with her most popular one being „She drives me crazy” showing an amazing shift that can happen in relationships! Here are the questions we asked:

Q: How would you describe starting this path as a queer author?

Miss Kelly Quindlen: I started by writing fan fiction about girls falling in love, and I haven't looked back. To me, queerness and writing go hand in hand as a way of expressing myself.

Q: I'm also wondering what sparked the idea of creating these beautiful, full of emotions, stories?

Ms. KQ: There was no single idea that sparked my stories. I tend to write about things I am going through or parts of my emotional history I am seeking to understand.

Q: Is there anything you learned about life through writing your own books?

Ms. KQ: I've learned patience, persistence, and grit. I have learned to control what I can and release the rest. I have also learned how much stories mean to people and how strong of a connecting force they can be.

Q: I was wondering how you keep the plot so all together? Is there any secret to that?

Ms. KQ: Haha there is no secret. It's really hard and demands a huge commitment. All you can do is keep going.

Q: I know that many authors struggle to pick a name for their characters. I'm wondering what are your thoughts on naming them?

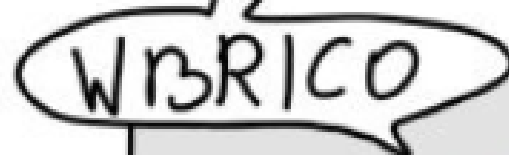
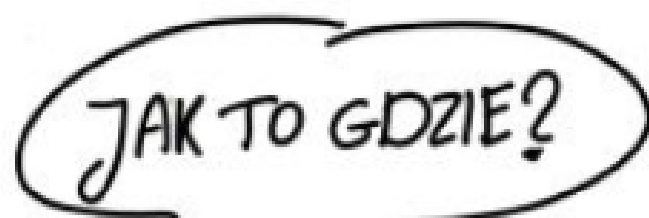
Ms. KQ: I love names. I play around with different names in my head and also research baby name sites online. When a name feels right, I just know.

Q: Would you say that after all this years there is the same enjoyment in writing the books?

Ms. KQ: There are days of pure enjoyment and days when I absolutely hate writing, but that's how any project goes. It's all about caring enough to see it through to the end.

Q: If you had any advice in the world to offer your readers and just-born writers, what would it be?

Ms. KQ: Read as widely as you can and read what is interesting to you!
Thank you for agreeing to this interview and taking your time to answer these questions!





ODPOWIEDŹ DLA GOSTYŃ24



PRUSKIE PIEKŁO PRZECHODZILI OBECNI PRACOWNICY FABRYK, FRYZJERZY, POLITYCY, EKSPEDIENTKI... A TAKŻE DZIENNIKARZE – WSZYSCY JESTEŚMY NAZNACZENI PIĘTNEM PUSTYCH CYFEREK ORAZ WIECZNEGO PORÓWNYWANIA SIĘ NIE TYLKO DO INNYCH, LECZ RÓWNIEŻ DO SAMYCH SIEBIE Z PRZESZŁOŚCI. TO TAKA NASZA DODATKOWA CECHA NARODOWA (NATURALNIE TUŻ OBOK ZAMIŁOWANIA DO MARTYROLOGII).

WBREW POZOROM NIEŚMIERTELNY SYSTEM **OĆMIATY** NIE ŁĄCZY POKOLEŃ, A WRĘCZ PRZECIWNIE – WYWOŁUJE PŁOMIENNE DYSKUSJE I UNIEMOŻLIWIA PODJĘCIE KONSTRUKTYWNEGO DIALOGU. PROBLEMÓW PODSYCANYCH JADEM DYSKUTANTÓW JEST WIELE, NATOMIAST PRAWDOPODOBNIENIE GODNYM OSCARA POZOSTAJE **OBIEKTYWIZM**.

BEZ **PUNKCIKÓW** UMOŻLIWIAJĄCYCH SZYBKIE SPŁYCENIE ORAZ ZAKWALIFIKOWANIE KAŻDEJ SKOMPLIKOWANEJ JEDNOSTKI DO ODPowiedniej SZUFLADKI, ZOSTALIBYŚMY POZBAWIENI PODSTAWOWEGO NARZĘDZIA NISZCZĄCEGO LUDZKĄ PSYCHIKĘ. CÓŻ ZA STRATA! SKĄD CZERPALIBYŚMY WTEDY WIEDZĘ, KTÓRA PLACÓWKA REALNIE POZBAWIA KREATYWNOŚCI ORAZ CHĘCI DO ŻYCIA, ABY WYPUŚCIĆ NA RYNEK PRACY IDEALNĄ MASZYNĘ OBLICZENIOWĄ? DOBRZE, ŻE SZTUCZNA INTELIGENCJA PRZEJMUJE NASZE ARTYSTYCZNE ZAJĘCIA – BĘDZIEMY MIEĆ WIĘCEJ CZASU NA RANKINGI, TABELKI ORAZ CYFERKI W KOLUMNACH.

ARTYKUŁ GOSTYŃ24 ORAZ DODATKOWE ŹRÓDŁA

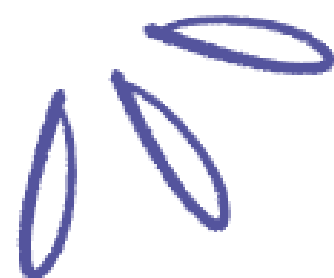


Wraz z powrotem do szkoły powracamy **MY** - Wasza ulubiona **redakcja Schizola!** Mamy nadzieję, że wszyscy po udanych feriach są gotowi, aby kontynuować kolejny semestr. Połowa męki już za nami, teraz rok szkolny poleci już z górki.

Jesteście ciekawi nowinek z ostatniego czasu? Może chcielibyście się czymś podzielić? Zachęcamy do uraczenia nas swoimi pomysłami w skrzynkach znajdujących się na świetlicach w obu szkołach. Wbijajcie także na naszego Instagrama (**schizol_zsz**).

Redakcja:

Malgosia Białas
Zuzia Busz
Wiktoria Zaremba
Ania Hądzlik
Matylda Miedziak
Michał Wojciechowski
Zofia Hądzlik



PEDRO

